

Rozczytana Trzynastka

Tata :)

Pobyt w szpitalu dla żadnego dziecka nie jest przyjemnością, szczególnie jeśli rodzice nie mogą być przy nim. Tata Borysa znalazł jednak sposób, by syn wiedział, że nie jest sam. Podarował mu latarkę i sam, stojąc przed szpitalem, dawał sygnały świetlne, które wyrażały prawdziwą ojcowską miłość. Nasze przedszkolaki pochwaliły się, że ich tatusiowie są równie pomysłowi i kochają ich najbardziej na świecie :) Na koniec pragniemy pochwalić się prezentem od naszych milusińskich... Oto, Szanowni Państwo, w dowód wdzięczności za całoroczne spotkania z bajką dostaliśmy... kota :) Jest cudowny!